

Nowa szefowa Home Office chce zaostrzyć przepisy imigracyjne

5 października 2022

Nowa szefowa Home Office zapowiada wprowadzenie ostrzejszych regulacji związanych z imigracją. Suella Braverman ma przedstawić projekt ustawy zakazującej ubiegania się o azyl dla migrantów przekraczających kanał La Manche, aby dostać się do Wielkiej Brytanii.



Już dziś, we wtorek 4 października 2022 roku Suella Braverman ma przedstawić projekt ustawy pozwalającej brytyjskim władzom na skuteczne (skuteczniejsze?) rozprawienie się z nielegalnymi imigrantami. Jak donoszą brytyjskie media, minister spraw wewnętrznych w rządzie Liz Truss chce zaproponować prawodawstwo, które będzie zezwalało na deportację nielegalnych migrantów oraz uniemożliwi im ubieganie się o azyl na Wyspie. Na trwającej konferencji Partii Konserwatywnej w Birmingham Braverman ma przedstawić nowe rozwiązania w tej kwestii i wygląda na to, że będą one ostrzejsze i surowsze niż to, co zostało już zapisane w Nationality and Borders Act, czyli ustawie wprowadzonej w czerwcu 2022 roku przez ówczesną szefową Home Office, Priti Patel. Zgodnie z jej zapisami, osobom nielegalnie wjeżdżającym do Wielkiej Brytanii lub przekraczającym czas pobytu wynikający z ich wizy grozi do czterech lat więzienia.

Minister Braverman jest córką imigranta, który do UK przybył z Kenii. Zapowiada „zobowiązać się do rozważenia nowych uprawnień legislacyjnych”, aby umożliwić rządowi deportację każdego, kto nielegalnie przekroczy granicę brytyjską. Chce zwiększenia skuteczności przechwytywania migrantów próbujących

dostać się na Wyspę i większego wsparcia ze strony brytyjskiej w walce z gangami zajmującymi się przemytem ludzi. Jednocześnie zapewnia, iż nowe prawo będzie uwzględniało osoby „prawdziwie ubiegające się o azyl”. „To dobrze, że wyciągamy rękę do tych, którzy naprawdę tego potrzebują. Ten kraj zawsze tak robił” – ma powiedzieć Braverman w swoim wystąpieniu.

Dodajmy, że będzie to pierwsze wystąpienie Suelli Braverman w ramach którego poznamy szczegóły polityki imigracyjnej rządu kierowanego przez Liz Truss. Wszystko wskazuje na to, że pod nowym kierownictwem Home Office może radykalnie zaostrzyć swoje podejście do imigrantów. Czy jednak władze UK nie posuną się za daleko? Szefowa ministerstwa spraw wewnętrznych przyznała, iż polityka Wielkiej Brytanii w tym względzie „nie może być ograniczana przez Human Rights Act czy wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”.

Dla pełnego kontekstu trzeba dodać, że krytycy uważają, że zapisy zawarte w Nationality and Borders Act są barbarzyńskie i co więcej – kompletnie nie działają! Rządowy plan deportacji imigrantów z Rwandy okazał się całkowitą klapą. Od dekad brytyjskie władze nie radzą sobie z nielegalną imigracją, a dalsze zaostrzanie przepisów w tym względzie nie daje żadnych efektów.

Dość powiedzieć, iż tylko w tym roku 33 000 osób niezgodnie z prawem dotarło do Wielkiej Brytanii. Dla porównania, w całym 2021 było ich 28,5 tys., co stanowiło historyczny rekord, który już został pobity!

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk